Rada Dzielnicy V Krowodrza

WIADOMOŚCI LOKALNE

Czarna Wieś, Łobzów, Krowodrza, Nowa Wieś

Nr 4 (147) rok XX czerwiec 2013 r. www.dzielnica5.krakow.pl ISSN 1234-9739

Egzemplarz bezpłatny – po przeczytaniu przekaż sąsiadowi!

Deszcz przerwał Piknik Krowoderski

Małym artystom deszcz niestraszny! Fot. Edward Tarczałowicz

Niestety... Nie po raz pierwszy w ostatnich latach organizatorzy największej krowoderskiej imprezy plenerowej zmagali się z niekorzystną aurą. Ostatecznie VII Piknik Krowoderski został przerwany z powodu obfitych opadów deszczu.

Nie mogły się odbyć zaplanowane koncerty gwiazd i turnieje sportowe

Przed południem na scenie zdążyły wystąpić tylko zespoły dziecięce. Prof. Jacek Baluch odebrał z rąk przedstawicieli Rady statuetkę „Człowieka z pasją", a młodzież przeprowadziła ciekawy eksperyment z dziedziny fizyki.

Fotorelacja z deszczowego Pikniku na str. 7

Dziś stawia się na szybki sukces...

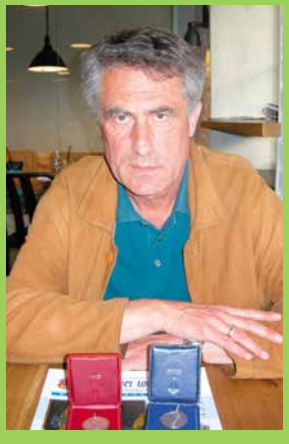

- Należy przywrócić odpowiedzialność klubów za szkolenie młodych kadr. Dzisiaj stawia się na szybki sukces, a nie tworzy zaplecza juniorskiego. To jest krótkowzroczność, działanie na krótką metę, skazane wcześniej czy później na niepowodzenie – mówi **Marek Kusto**, obecnie trener, w przeszłości wybitny piłkarz.

Rozmowa z dwukrotnym medalistą MŚ na str. 8-9

W numerze:

Informator Seniora (część III) – str. 4
Wieczór z kobrą w tle – str. 5
TKKF „Raj" podsumował dekadę – str. 5
O krowoderskich parkach słów kilka - str. 6
Dzieło Ojca Pio – str. 10
Sukcesy dzieci i młodzieży – str. 11
Felieton Piotra Klimowicza – str. 12

Z prac Rady i Zarządu

Podczas XXXIII sesji Rady Dzielnicy V Krowodrza, która odbyła się 11 czerwca br.:

- w § 1 uchwały nr XXV/229/2012 z 23 października 2012 r. Rady Dzielnicy V Krowodrza w sprawie zadań powierzonych pn." Prace remontowe dróg, chodników i oświetlenia" jako pkt 2 **dodano zadanie** pn. „Remont chodnika ul. Mazowieckiej wraz z wyznaczeniem miejsc parkingowych przy ul. Racławickiej obok sklepu JUBILAT – kwota 153 500 zł. Dotychczasowe punkty 2-9 stały się odpowiednio punktami 3-10. W § 2 napisano: Kwotę 153 500 zł należy przenieść z programu zadań powierzonych z zakresu budowy i przebudowy ulic gminnych wraz z oświetleniem do programu zadań z zakresu prac remontowych dróg, chodników i oświetlenia;
- **pozostałe środki finansowe** w wysokości 1000 zł po realizacji zadania pn. „wymiana źródeł światła lamp ulicznych na energooszczędne wg wskazań Dzielnicy" przyjętego uchwałą nr XXIX/272/2013 z 19 lutego 2013 r. **przeznaczono na zadanie IX LO** - organizacja wymiany uczniowskiej w ramach współpracy ze szkołami włoskimi;
- **zmieniono dysponenta** części środków w wysokości 67 900 zł (słownie sześćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset złotych) z Zespołu Ekonomiki Oświaty na Szkołę Podstawową nr 36 ul. Mazowiecka70. Umożliwi to szybki montaż urządzeń AQUASTOP i zabezpieczenie przed wilgocią wcześniej wyremontowanych pomieszczeń szkolnych zgodnie z przyjętą uchwałą nr XXV/239/2012 Rady Dzielnicy V Krowodrza z 23 października 2012 r.;

Rada zawnioskowała o podniesienie poziomu bezpieczeństwa osób korzystających z terenu i otoczenia parku poprzez: anulowanie wszystkich pozwoleń na wjazd samochodów na teren parku, wprowadzenie zakazu ruchu wszelkich pojazdów na terenie parku z wyjątkiem służb ratunkowych, porządkowych i utrzymania terenu, dopuszczenie dostawy towarów do punktów gastronomicznych za pomocą wózków ręcznych, zamknięcie bramy wjazdowej i uruchomienie furtki dla pieszych od strony ul. Ingardena, wyznaczenie miejsc parkingowych dla pojazdów zaopatrzenia obiektów gastronomicznych zlokalizowanych na terenie parku w następujących lokalizacjach: przy bramie ul. Ingardena (2 sztuki), przy bramie al. 3 Maja, przy bramie al. 3 Maja (wylot deptaku Reymana) (2 sztuki), usunięcie samowolnie zamontowanych bramek do piłki nożnej (na łące w pobliżu górki saneczkowej), rozbiórkę blaszanego garażu z okolic budynku KS Cracovia, zdjęcie asfaltu z trawnika przy alejce prowadzącej do budynku KS Cracovia, likwidację parkingu przy budynku KS Cracovia, zabezpieczenie słupkami przed wjazdem samochodów na deptak Reymana od strony ul. Reymonta i al. 3 Maja oraz wprowadzenia znaku drogowego „Strefa Ruchu", zabezpieczenie składanymi słupkami chodnika prowadzącego do bramy od strony ul. Ingardena, uzupełnienie płaskowników w ogrodzeniu parku, usprawnienie awaryjnego demontażu barier przy wjeździe do parku od strony al. 3 Maja oraz usunięcie poprzeczek przy bramkach i wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych.

Zawnioskowano do Rady Miasta Krakowa o przystąpienie do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu parku św. Wincentego a'Paulo. W uzasadnieniu napisano: Wykonanie planu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu parku św. Wincentego a 'Paulo ma na celu obronę przed zabudową a w konsekwencji jego likwidacją.

Zawnioskowano do prezydenta miasta Krakowa o:

- **wprowadzenie do Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz Wieloletniego Planu Inwestycyjnego zadań inwestycyjnych** pn: Przebudowa ulic Olimpijskiej, Domeyki, Cichy Kącik, Beniowskiego w Krakowie i tak, w 2013 r. planuje się rozpoczęcie przebudowy ul. Domeyki (kwota 383 540 zł, zadania powierzone z zakresu budowy i przebudowy ulic gminnych wraz z oświetleniem), a w 2014 r. zakończenie przebudowy ul. Domeyki (kwota 417 000 zł zadania powierzone z zakresu budowy i przebudowy ulic gminnych wraz z oświetleniem). Uzasadnienie brzmi: Podjęcie uchwały ma na celu wprowadzenie do Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz Wieloletniego Planu Inwestycyjnego zadań inwestycyjnych Dzielnicy V Krowodrza realizowanych w cyklu wieloletnim w perspektywie lat 2013-2014;
- **włączenie lokalu** położonego przy ul. Prądnickiej 5 do bazy lokali przeznaczonych na działalność dotyczącą branż chronionych.
- **pozyskanie działek** nr: 382/8, 396, 395/1, 395/2, 394, 382/4, 369/1, 382/15, 382/25, 383/1, 382/22, 877, 749/6, 382/29, 393/2 obr. 4 Krowodrza i włączenie ich do granic parku św. Wincentego a'Paulo; zawnioskowano też o włączenie gminnej działki nr 382/21 obr. 4 Krowodrza do granic parku św. Wincentego a'Paulo. **Uzasadnienie brzmi**: Pozyskanie powyższych działek ma na celu obronę parku św. Wincentego a 'Paulo przed zabudową a w konsekwencji likwidacją Parku.

W związku z tym **Rada zwróciła się Rada Dzielnicy V Krowodrza zwraca się z apelem do Zgromadzenia Księży Misjonarzy o bezpłatne przekazanie Gminie Miejskiej Kraków działek** nr 382/4,382/15, 382/25, 382/22 obr. 4 Krowodrza i włączenie ich do granic parku św. Wincentego a'Paulo. **Uzasadnienie brzmi**: Przekazanie powyższych działek ma na celu uporządkowanie stanu prawnego parku św. Wincentego a 'Paulo.

Rada zaopiniowała projekt zagospodarowania terenu w bezpośrednim

sąsiedztwie budynku klubowego KS Cracovia 1906 na terenie parku im dra Henryka Jordana, przy czym **negatywne opinie dotyczą projektu dodatkowego boiska i wybrukowania terenu przyległego do tarasu**, zaś **pozytywnie zaopiniowano utworzenie dodatkowego placu zabaw dla dzieci**. **Zawnioskowano przy tym o wykonanie inwentaryzacji drzew** wokół budynku klubowego KS Cracovia 1906 i uaktualnienie projektu (w przedstawionym Radzie Dzielnicy projekcie nie uwzględniono 6 sztuk modrzewi). W uzasadnieniu napisano: Przedstawiony projekt zakładał zbyt daleko idące zmiany w stosunku do zleconego przez Radę Dzielnicy V Krowodrza projektu rewitalizacji parku, który już przewidział lokalizacje boisk sportowych, a także terenów rekreacyjnych wolnych od hałasu generowanego przez te boiska.

Rada negatywnie zaopiniowała:

- **Wstępny Katalog Inwestycji Miejskich** na rok 2013 ze względu na brak inwestycji na terenie Dzielnicy V Krowodrza oraz **zawnioskowała o umieszczenie** w Wstępnym Katalogu Inwestycji Miejskich zadań: 1) Przebudowa ulicy Lea (zgodnie z wykonanym projektem) 2) Przebudowa parkingów i chodnika wraz z wyznaczeniem ścieżki rowerowej przy ul. Królewskiej w Krakowie na odcinku pomiędzy ul. Smoluchowskiego, a ul. Nowowiejską, a ul. Urzędniczą oraz przebudowa parkingów na odcinku pomiędzy ul. Nowowiejską a ul. Urzędniczą;
- **wniosek o wydanie decyzji WZ** dla inwestycji pn.: „Rozbudowa, nadbudowa i przebudowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego z przeznaczeniem na budynek mieszkalny wielorodzinny z częścią usługowo – biurową z garażem podziemnym na działce nr 429 obr. 4 Krowodrza wraz z budową zjazdu na działkach nr 429, 758 obr. 4 Krowodrza przy ul. Chocimskiej 15 w Krakowie" z uwagi na lokalizację wjazdu do garażu od strony ogrodu;
- **wniosek o wydanie decyzji WZ** dla inwestycji pn.:„Budowa budynku mieszkalno-handlowo- usługowego z garażem podziemnym na dz. nr 233/3, 234 obr. 45 Krowodrza przy ul. Prądnickiej 9, wraz z infrastrukturą techniczną na dz. Nr 290, 291, 292 obr. 45 Krowodrza i zjazdem z ul. Prądnickiej" ze względu na: lokalizację na terenie parku Kleparskiego, zbyt małą powierzchnię biologicznie czynną, zaburzenie ładu urbanistycznego tego terenu oraz ze względu na to, że w ciągu ulicy Prądnickiej po stronie parku nie występuje zabudowa wyższa niż parterowa.

Dyżury w Radzie Dzielnicy

Biuro Rady Dzielnicy V Krowodrza jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-14, a dyżury przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, członków Zarządu i radnych odbywają się we czwartki w godz. 18-19.

Siedziba Rady Dzielnicy V Krowodrza mieści się przy ul. Kazimierza Wielkiego 112/2; tel. 12 636 95 95; e-mail: dzielnica5@um.krakow.pl

Rada pozytywnie zaopiniowała ponowne zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego na następny okres zgodnie z pismem-znak: ML-02.7123.67.2013.ES.

Zawnioskowano do Wydziału Edukacji oraz Wydziału Skarbu UMK o uregulowanie spraw własności działek, na których znajdują się placówki oświatowe na terenie Dzielnicy V Krowodrza.

Oprac. Piotr Klimowicz
przewodniczący Rady i Zarządu
Rady Dzielnicy V Krowodrza

2094 podpisy pod petycją w obronie parku

Za współorganizowanie pikniku w celu obrony przed zabudową parku św Wincentego A Paulo należy się wielkie podziękowanie dla Proboszcza parafii NMP z Lourdes ks. dr Jacka Kuziela CM. Dziękuję również pracownikom parafii i parafianom, Dyrekcji i uczniom VII LO z Przemysławem Łukasikiem (radnym dzielnicy ale też nauczycielem tegoż liceum i pomysłodawcą Pikniku) na czele, Fundacji Bratniak i wszystkim, którzy pomogli w organizacji.

Podczas trwania pikniku, ale także przez ostatnie tygodnie w zakrystii kościoła zbierano podpisy pod petycją do prezydenta o wykup działek w parku od strony ul. Skarbińskiego. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się, że takich działek, które nie należą do Gminy, a do innych podmiotów jest w parku dużo więcej! Dlatego w uchwale Rady Dzielnicy znalazł się cały spis działek, które należy pozyskać do zasobu Gminy Kraków z przeznaczeniem na park św. Wincentego a Paulo.

Przed prezydentem, a także Radą Miasta stanęło wspólne zadanie zabezpieczenia środków w budżecie na wykup działek z rąk prywatnych. Mam nadzieję, że choć część właścicieli działek, które znajdują się w parku przekaże je nieodpłatnie na to dobro wspólne, które służy wszystkim! Do największego właściciela działek (które obecnie są jedynie użyczone Gminie na park) - Zgromadzenia Księży Misjonarzy - Rada Dzielnicy wystosowała specjalny apel w tej sprawie.

Szanowni Państwo!

W części III „Informatora Seniora" kończymy temat dotyczący nagłej pomocy medycznej. Jako podsumowanie tego panelu chcemy przekazać Państwu informacje dotyczące funkcjonowania Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej Urzędu Miasta Krakowa, który może być bardzo przydatny jeśli chodzi o różnego rodzaju wiadomości dotyczące systemu opieki zdrowotnej. Dodatkowo zamieszczamy trochę informacji dotyczących Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Jacek Biliński
członek Zarządu Dzielnicy

Edward Tarczałowicz
członek Zarządu Dzielnicy

Informator Seniora

Nagła Pomoc Medyczna (cz. III)

Informacja dotycząca Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej Urzędu Miasta Krakowa (12/661-22-40).

W ramach Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej udzielane są informacje dotyczące:

1. Adresów i numerów świadczeniodawców wraz ze wskazaniem rodzaju udzielanych świadczeń medycznych z zakresu: podstawowej opieki zdrowotnej, specjalistycznej opieki ambulatoryjnej, pomocy doraźnej (medycyna ratunkowa), opieki całodobowej, leczenia szpitalnego, stomatologii, rehabilitacji leczniczej, leczenia uzdrowiskowego, opieki długoterminowej (zakłady opiekuńczo-lecznicze i zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze), adresów i numerów telefonów świadczeniodawców udzielających świadczeń z zakresu pomocy społecznej i opieki paliatywno-hospicyjnej z terenu Miasta Krakowa, adresów i numerów telefonów realizatorów miejskich programów zdrowotnych z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia oraz leczenia uzależnień z terenu Miasta Krakowa, adresów i numerów telefonów organizacji pozarządowych prowadzących działalność w dziedzinie ochrony zdrowia i działających na terenie Miasta Krakowa, udzielania informacji o dostępności do świadczeń medycznych (czas oczekiwania na wykonanie usługi medycznej) u poszczególnych świadczeniodawców.

2. Ośrodków udzielających bezpłatnej pomocy dla osób uzależnionych, ich rodzin, ofiar przemocy domowej, klubów „Anonimowych Alkoholików (AA) oraz telefonów zaufania dla tych osób, z terenu Miasta Krakowa.

3. Poszukiwania osób zaginionych na terenie Krakowa.

Informacja dotycząca Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia

- Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ: ul. Józefa 21, 31-056 Kraków, centrala telefoniczna: tel. **12/298-81-00**, adres e-mail: nfz@nfz-krakow.pl
- Informacja – Dział Obsługi Świadczeniobiorców: tel. **12/298-83-86**,
- Informacja – Całodobowa Automatyczna Infolinia: tel. **12/194-88**

Operatorem Infolinii Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ jest Telekomunikacja Polska. Osoby korzystające z usług innych operatorów mogą mieć niezależnie od działania Infolinii problemy z uzyskaniem połączenia. W takiej sytuacji należy wybrać numer Infolinii bez numeru kierunkowego 12. Całodobowa automatyczna infolinia to szybkie i łatwe uzyskanie informacji na temat świadczeń finansowanych przez NFZ dostępne przez 24 godz. Od poniedziałku do piątku godz. 8.00 – 16.00 możecie Państwo wybrać rozmowę z konsultantem – tonowo wybierając „0". Bez potrzeby kontaktu z konsultantem możecie Państwo uzyskać informacje dotyczące zagadnień z następujących zakresów: zasady korzystania z poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej – tonowo wybierając „1", lecznictwo uzdrowiskowe – tonowo wybierając „2", opieka zdrowotna w Unii Europejskiej – tonowo wybierając „3", zasady podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu – tonowo wybierając „4", dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne – tonowo wybierając „5", możliwość korzystania z opieki zdrowotnej przez osoby nie ubezpieczone – tonowo wybierając „6", kolejki oczekujących – tonowo wybierając „7", programy profilaktyczne – tonowo wybierając „8", rzecznik praw pacjenta, linia pacjenta (aktualnie Dział Skarg i Wniosków) – tonowo wybierając „9".

Informacje dotyczące programów profilaktycznych finansowanych przez NFZ: tel. **12/298-82-19**.

Pierwsza krowoderska powieść kryminalna

Wieczór autorski z kobrą (w tle)

To była duża gratka dla amatorów powieści z dreszczem. Janusz Mika, krakowski dziennikarz, miłośnik historii i znawca dziejów Krowodrzy, muzyk sceny undergroundowej lat 80. i 90. oraz znakomity gawędziarz, wystąpił tym razem w roli autora powieści kryminalnej.

Podczas spotkania prowadzonego przez Szymona Kloskę z Instytutu Książki, barwnie i interesująco opowiedział o swoim najnowszym dokonaniu literackim. „Limeryki zbrodni", bo taki tytuł nosi wydana właśnie książka, to fascynująca opowieść o Krakowie, jego mieszkańcach, ich codziennym, często niebanalnym życiu, o wzlotach i upadkach, a w końcu o samej zbrodni. Jeszcze jeden przykład na to, że polska fabuła kryminalna ma się zupełnie nieźle.

To także pretekst do wędrówki po lekturach czasu własnej młodości. Bo któż z czytelników średniego pokolenia nie pamięta dziś nazwisk takich jak Agata Christie czy Joe Alex, niebieskich zeszytów serii „Ewa wzywa 07" lub tomików z jamnikiem, czy srebrnym kluczem. Wiele tytułów znajdowało później swoją ekranową realizację w telewizyjnym Teatrze Kobra lub Teatrze Sensacji.

- Osadziłem akcję w Krakowie, na Krowodrzy, czyli w dzielnicy, w której mieszkam ponad 40 lat. Kiedyś robiłem wywiad z prof. Jackiem Purchlą i obaj ubolewaliśmy, że nie istnieje beletrystyka związana z naszą dzielnicą. Zrobiłem pierwszy krok, aby to zmienić. Nie z poczucia misji, ale dlatego, że świetnie znam te okolice, o historii i mieszkańcach Krowodrzy napisałem wiele tekstów, więc także akcja „Limeryków..." rozgrywa się tutaj – powiedział Janusz Mika w wywiadzie dla Dziennika Polskiego. *- Przywiązuję dużą wagę do małych ojczyzn. Czym byłby „Mistrz i Małgorzata" Michaiła Bułhakowa bez moskiewskiego klimatu? Kryminalne powieści Henninga Mankella bez szwedzkiego Ystad, a thrillery Jeana-Claude'a Izzo bez jego ukochanej Marsylii? Miejsce, szczególnie dobrze znane autorowi, jest bardzo istotne, bo uwiarygodnia opowiedzianą historię.*

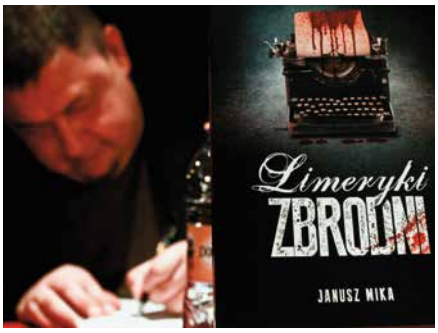

Powieść „Limeryki zbrodni" Janusza Miki można kupić w krakowskich księgarniach

Wydaje się, że trudno dzisiaj wśród zalewu wszelkiej maści literatury, napisać powieść oryginalną i ciekawą. Potrzebny jest nie tylko znakomity koncept, zmysł obserwacji życia, ale także umiejętność połączenia zdarzeń w logiczną i intrygującą całość. Wydaje się, że w tym przypadku nie zabrakło niczego. Autorowi możemy pogratulować genialnej wyobraźni i finezyjnego pióra.

Tekst i fot. Antoni Jeż

10 lat w „Raju"

Pomysł narodził się w 2003 r., niedługo po tym, jak 10 kwietnia, w świetlicy IX LO grupa pasjonatów sportu zorganizowała pierwszą imprezę sportową dla mieszkańców Krowodrzy i Krakowa. Zorganizowano ją przy pomocy Małopolskiego TKKF, a grupa inicjatywna powołała własne koło Towarzystwa. Tak narodził się „Raj".

- Pomysłodawczynią nazwy jest pani Halina Rakoczy, sprawująca ówcześnie funkcję skarbnika – przypomniał z uśmiechem Jan Radzikowski, prezes i współzałożyciel „Raju". – *Nazwa pochodzi od moich inicjałów: nazwiska oraz imienia -Raj. To bardzo miłe.*

Podczas jubileuszowego walnego zebrania, na którym uczczono 10 rocznicę powstania „Raju" wspominano jego początki, pierwsze sukcesy i dokonania ostatniej dekady. Nie zapomniano o już, niestety, nieobecnych: Halinie Labuddzie, Michale Koziole, Krystynie Pułce w przeszłości aktywnie angażujących się w działalność koła.

W latach 2003-2013 TKKF „Raj" we współpracy z wieloma instytucjami, m.in. klubami sportowymi, szkołami, placówkami kultury, zorganizował kilkadziesiąt imprez, w których wzięło udział kilka tysięcy uczestników.

- Piłka nożna, futsal, biegi, tenis ziemny i stołowy, koszykówka, siatkówka, pływanie, turystyka rowerowa, szachy – wymieniał prezes Radzikowski. – *A w tym roku novum: planujemy zorganizować turniej golfa!*

TKKF „Raj" z siedzibą przy ul. Lea 37 skupia w swoich szeregach obecnych i byłych radnych Dzielnicy V Krowodrza. Ścisła współpraca z lokalnym samorządem jest wpisana w statut koła.

Uczestnicy walnego zebrania TKKF „Raj" 7 czerwca 2013 r. Od lewej stoją: Paweł Panuś, Władysław Koczurek, Jerzy Guznar, Jan Radzikowski, Jacek Prochal, Jan Golc, Jacek Mnich, Jerzy Traple. Od lewej siedzą: Jacek Biliński, Halina i Zdzisław Rakoczy, Wojciech Laszczyk, Kazimierz Gołas. Fot. JM

- Samorząd stracił radnych, ale społecznicy odnajdą się wszędzie, na przykład w TKKF – powiedział w swoim wystąpieniu Jacek Biliński, sprawujący od 15 lat funkcję radnego dzielnicy, obecnie członek Zarządu.

Wspomnieniom nie było końca. Oglądano archiwalne zdjęcia, wręczano puchary, wystrzeliły korki od szampana... Pierwsza dekada TKKF „Raj" przeszła do historii. Ekipie ambitnych społeczników z prezesem Janem Radzikowskim życzmy kolejnych stu lat owocnej działalności ku chwale sportu i kultury fizycznej.

Janusz Mika

O krowoderskich parkach słów kilka

W związku z pomysłami ingerencji w projekt rewitalizacji parku Jordana i dodawanie kolejnych boisk, które zmniejszyłyby powierzchnie trawiaste łąk przeznaczonych do odpoczynku i kąpieli słonecznych, członkowie Rady Dzielnicy baczniej przygladnęli się funkcjonowaniu tego parku po 6 latach od realizacji projektu. Okazało się, że po parku jeździ (na podstawie zezwoleń wydanych przez ZIKiT, ale także i bez nich) bardzo wiele samochodów. Aby temu zapobiec powstała uchwała Rady, w której wnioskuje się o anulowanie wszystkich pozwoleń na wjazd do parku i wprowadzenie transportu towarów do lokali gastronomicznych w formie wózków ręcznych. Niezbędne jest także dostosowanie furtek w ogrodzeniu do wysokości człowieka i zniwelowanie barier w postaci wysokich stopni, które uniemożliwiają dostęp niepełnosprawnym, a także zlikwidowanie ruchu samochodów po alejce pieszej Reymana między parkiem a stadionem. Projekt rewitalizacji parku Krakowskiego, który wykonany był w tym samym czasie co projekt parku Jordana, dopiero teraz kończy uzgadnianie przez konserwatora zabytków. Niebawem zaistnieje potrzeba zabezpieczenia środków w budżecie miasta na to ważne zadanie!

Młynówka Królewska posiada już co prawda plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego, jednakże problem regulacji stanu prawnego działek w parku dalej pozostaje do rozwiązania.

Cieszący się dużym powodzeniem plac ćwiczeń siłowych dla seniorów (i nie tylko) zostanie w tym roku dokończony-pojawią sie minichodniczki z kostki pod urządzeniami, stolik do gry w szachy oraz usunięte stare, betonowe słupy ogrodzeniowe. Natomiast powiększenie parku o część dawnych ogrodów królewskich, obecnie należącą do WKS Wawel i do Wydzialu Architektury PK przy ul. Podchorążych ma nastąpić w przyszłym roku.

Poza głośną sprawą parku Św. Wincentego a Paulo napór deweloperów ostatnio zaczyna dotyczyć również nieco peryferyjnego parku Kleparskiego przy ul. Prądnickiej. Warunki zabudowy dla bloku o czterech kondygancjach i około 80 metrach długości przy obecnej myjni bezdotykowej zostały przez Radę dzielnicy ocenione zdecydowanie negatywnie.

Skoro Turcy prowadzą swoją walkę o park Taksim, my też musimy dbać o nasze, krowoderskie parki...

Tekst i fot. Piotr Klimowicz

Park św. Wincentego a Paulo

Park im. dra Henryka Jordana

Park Krakowski

Park Kleparski

Młynówka Królewska

VII Piknik Krowoderski

Jak w znanej piosence...

Kap, kap, płyną łzy, w łez kałużach ja i ty – śpiewał przed laty Andrzej Sikorowski. Tym razem nie łzy, a deszcz uniemożliwił przeprowadzenie koncertów i turniejów sportowych. Na scenie wystąpiły dzieci i młodzież, część piknikowego programu realizowano w namiotach.

Prof. Jacek Baluch odebrał z rąk Edwarda Tarczałowicza (członka Zarządu Rady) i przewodniczącego Piotra Klimowicza statuetkę „Człowieka z pasją"

Choreografia zespołu Bum Bum Rurki

Mimo padającego deszczu małe artystki oczarowały widownię

Czy to deszczowa piosenka?

Tego dnia pogoda była jednak pod psem…

Młodzi fizycy przeprowadzali doświadczenia pod osłoną namiotu

Dziś stawia się na szybki sukces...

Z Markiem Kusto, dwukrotnym medalistą MŚ rozmawia Janusz Mika

- Co Pan obecnie porabia, Panie Marku?

- Od kilku lat pracuję w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego w Nowej Hucie jako trener-koordynator. Zajmujemy się szkoleniem zdolnej sportowo młodzieży. Jesteśmy niepubliczną szkołą wspieraną przez Ministerstwo Sportu i PZPN przy współudziale Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Mamy sporo zdolnej młodzieży. W tym roku maturę zdawał u nas Alan Uryga, który „wskoczył" do drużyny Wisły, naszym uczniem jest Bartłomiej Kasprzak, zawodnik Widzewa. Trenuje tu wielu chłopaków, grających w niższych ligach.

- Czy uczniowie rozpoznają w swoim trenerze wybitnego piłkarza, reprezentanta Polski?

- W większości nie. Zbyt dużo lat upłynęło od czasu gdy odnosiłem sukcesy. Młode pokolenie nie sięga pamięcią aż tak daleko.

- Za to polski kibic od wielu lat żyje przeszłością, wspominając największe sukcesy polskiej piłki, medale mistrzostw świata w latach 1974 i 1982. Na czym polegał fenomen tamtej reprezentacji, w której także Pan występował?

- Tamte lata to był zupełnie inny świat… Na sukcesy złożyły się różne czynniki: masowość sportu, inne niż dzisiejsze priorytety zawodników, kwestia dobrej organizacji szkolenia w klubach i to już od wieku trampkarza. Funkcjonowanie klubów w latach 50. czy 60. ub. wieku oparte było w dużym stopniu na lokalnym patriotyzmie, charakteryzowało się mocnym przywiązaniem do barw klubowych. Z braku innych rozrywek młodzież garnęła się do piłki, a ludowe państwo – w sensie propagandowym – stawiało na sport. Poza tym, istniały konkretne wzorce osobowe, czyli słynni piłkarze, których młodzież pragnęła naśladować. Pol, Cieślik, Lubański, Lato, Szarmach – to były nazwiska, które promowały polską piłkę nożną.

- Obecnie młodzi adepci piłkarstwa są zapatrzeni w Lionela Messiego czy Cristiano Ronaldo…

- …i oglądają ich wyłącznie w telewizji. Czymś zupełnie innym było dla początkującego w zespole seniorskim piłkarza wyjść na boisko naprzeciw Włodzimierza Lubańskiego w meczu Wisła-Górnik. Pamiętam, że zamiast grać, patrzyłem jak porusza się Lubański… To było jak dotknięcie żywej legendy. Dopiero starsi koledzy przywołali mnie do porządku.

- Niestety, obecnie kluby nie interesują się z różnych, głównie finansowych względów zdolną młodzieżą…

- Moim zdaniem należy przywrócić odpowiedzialność klubów za szkolenie młodych kadr. Dzisiaj stawia się na szybki sukces, a nie tworzy zaplecza juniorskiego. To jest krótkowzroczność, działanie na krótką metę, skazane wcześniej czy później na niepowodzenie. Szkolenie młodzieży odbywa się więc w akademiach piłkarskich, szkołach takich jak ta, w której pracuję, MOSiR-ach, szkołach mistrzostwa sportowego. Przypomnijmy, że z takich placówek wywodzą się m.in: Jakub Błaszczykowski, Paweł i Piotr Brożkowie, Patryk Małecki czy Mateusz Klich.

- Wobec permanentnego od lat braku sukcesów rodzi się pytanie: czy współczesne pokolenie młodzieży jest mniej zdolne piłkarsko?

- Chyba młodzież jest mniej liczna i nie aż tak zdeterminowana. Wobec wielu innych możliwości, które przyniósł ze sobą XXI wiek, młodzi ludzie nie garną się do sportu masowo jak dawniej. Piłka nożna wymaga ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeń. Mam wrażenie, że obecnie wielu młodych wybiera wygodniejsze życie…

- Wspomniał Pan o opiekuńczym ludowym państwie. Ale to samo państwo nie wypuszczało piłkarzy za granicę, zanim ci nie ukończyli 28 lat…

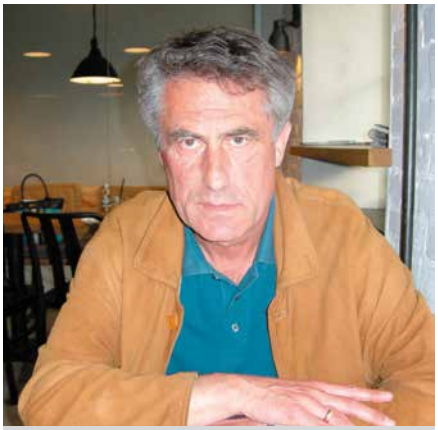

Marek Kusto

Ur. 29 kwietnia 1954 w Bochni. Piłkarz (napastnik), reprezentant Polski, dwukrotny medalista MŚ. Debiutował w Wawelu Kraków w 1967; grał w Wiśle (1972-1977), Legii Warszawa, z którą wywalczył dwukrotnie Puchar Polski (1980 i 1981). Włącznie w polskiej ekstraklasie rozegrał 143 spotkania i zdobył w nich 57 goli.

Następnie występował w klubach belgijskich KSK Beveren (mistrzostwo Belgii w 1984 i Puchar Belgii w 1983) i FC Dendermonde.

W reprezentacji Polski rozegrał 19 meczów, strzelił w nich 3 bramki. Trzykrotnie był uczestnikiem mistrzostw świata: 1974 (3. miejsce), 1978 (5-6. miejsce) i 1982 (3. miejsce). Karierę piłkarską zakończył w 1991 i został trenerem. Prowadził m.in.: Wisłę Kraków, Arkę Gdynia, Widzew Łódź oraz zespoły z niższych klas. Mieszka na Krowodrzy.

- To prawda, trzeba było czekać, a potem pisać podania do klubu, do COS-u w Warszawie i czasami udało się wyjechać na Zachód. Dużo zależało w tym względzie od dobrej woli odpowiedniego urzędnika. Z drugiej jednak strony kibice oglądali na meczach najlepszych aktualnie piłkarzy, reprezentantów kraju, grających w polskich klubach. I dzięki temu stadiony były pełne.

- W 1977 roku odszedł Pan z Wisły i to do niezbyt w naszym mieście lubianej warszawskiej Legii. Jak na ironię, rok później Biała Gwiazda zdobyła mistrzostwo Polski. Jak zareagowali koledzy, których zostawił Pan w Krakowie?

- Żartowali, że odchodząc… wzmocniłem zespół i mogli zdobyć mistrza (śmiech). A prawda jest taka, że Wisła dysponowała wówczas bardzo mocnym składem i właściwie przez kilka lat była w górze tabeli rywalizując z Górnikiem, Legią i Widzewem.

- Trafił Pan do kadry narodowej za kadencji trenera wszech czasów – Kazimierza Górskiego, ale na MŚ w RFN nie zagrał Pan ani minuty, podobnie zresztą jak cztery lata później na Mundialu w Argentynie… Szansę występu dał Panu dopiero Antoni Piechniczek na kolejnych MŚ w Hiszpanii w 1982…

- W 1974 konkurencja była naprawdę mocna. Cieszyłem się, że jako 20-latek zmieściłem się w 22-osobowej kadrze. Z kolei trener Gmoch, który był szkoleniowcem reprezentacji na MŚ w Argentynie miał konkretną wizję i konkretnych piłkarzy, którzy mieli ten plan wykonać. Na moich trzecich mistrzostwach w Hiszpanii zagrałem w trzech meczach po kilkanaście minut.

- Ostatnim meczem o punkty, jaki rozegrał Pan w reprezentacji, był półfinał MŚ 1982 z Włochami, kiedy na kilkanaście minut przed końcem spotkania zmienił Pan Włodzimierza Smolarka. Co czuł Pan wychodząc na Camp Nou naprzeciw takich gwiazd jak Rossi, Tardelli, Bergomi czy legendarny – mający wówczas 40 lat – bramkarz Dino Zoff?

- Czułem wielką satysfakcję, przecież tak długo czekałem na ten moment. Wchodząc na boisko miałem świadomość niekorzystnego wyniku. Przegrywaliśmy 0-2. Być może trener miał nadzieję, że uda się jeszcze coś zmienić. Niestety, tego dnia Italia była dla nas za mocna.

- Po tych mistrzostwach wyjechał Pan na kilka lat do Belgii. Dla każdego polskiego piłkarza to było największe marzenie, głównie w aspekcie ekonomicznym…

Marek Kusto jest posiadaczem dwóch srebrnych medali MŚ: po lewej z 1974 (RFN), po prawej z 1982 (Hiszpania)

- Grałem w klubie pół-amatorskim, jakich było wówczas w lidze belgijskiej najwięcej, zarabiałem znacznie mniej niż Belgowie, Niemcy czy Holendrzy, ale i tak relacja między zarobkami tam i w kraju była mniej więcej jak 10 do 1.

- Który mecz wspomina Pan szczególnie często?

- Pucharowe zwycięstwo Wisły z Celtikiem Glasgow w 1976 i niefortunny konkurs rzutów karnych kończący dwumecz z belgijskim Molenbeek w tym samym roku. Szkoda, że wtedy odpadliśmy, bo graliśmy naprawdę dobrze i może udałoby się wtedy osiągnąć coś więcej w Pucharze UEFA…

- W latach 70. w Wiśle stanowiliście grupę kolegów pochodzących z Krakowa i okolic. Czy dzisiaj spotykacie się na gruncie prywatnym, wspominacie dawne czasy?

- Spotykamy się dość często, szczególnie na organizowanych przez Wisłę wigiliach, opłatkach, spotkaniach okolicznościowych. Mam kontakt z większością starej ekipy. Kiedy któryś z chłopaków potrzebuje pomocy, zazwyczaj organizujemy mecze i turnieje charytatywne oldbojów, z których dochód przekazujemy na określony cel.

Marek Kusto w barwach Wisły zdobył 20 bramek

…w każdym dziecku, jeśli mu się stworzy odpowiednie warunki, może ujawnić się drzemiący malarz ,rzeźbiarz, czy poeta…"
Celestyn Freinet

SUKCESY ZA SUKCESAMI NASZYCH DZIECI I MŁODZIEŻY…

W kolejnym już konkursie uczniowie naszej Dzielnicy święcą triumfy! Tym razem w Wojewódzkim Konkursie Plastyczno-Literackim „Niezwykły świat Braci Grimm" organizowanym przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. Hugona Kołłątaja w Krakowie , al. F. Focha 39 pod Honorowym Patronatem konsula generalnego Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie, dyrektora Goethe Institut, marszałka Województwa Małopolskiego, prezydenta Miasta Krakowa oraz małopolskiego kuratora Oświaty. Celem konkursu było : zachęcenie dzieci i młodzieży do czytania książek oraz kreatywnego wykorzystania tekstów, rozwijanie wyobraźni, zainteresowań plastycznych i literackich, doskonalenie umiejętności wyrażania się poprzez sztukę i literaturę, rozwijanie uzdolnień i zainteresowań informatycznych młodzieży oraz zachęcenie do aktywnej pracy z komputerem oraz wykorzystanie technologii informatycznej w promowaniu szeroko pojętej literatury. Uczniowie klasy I –III wykonywali prace plastyczne do wybranej baśni braci Grimm, klasy IV – VI pisali dalszy ciąg zdarzeń do wybranej baśni braci Grimm, klasy gimnazjalne pisały opowiadanie oparte na motywach wybranej baśni braci Grimm, będące własną autorską wersją napisaną w konwencji fantasy, natomiast uczniowie klasy ponadgimnazjalnej przygotowywali prezentację multimedialną dotyczącą życia i twórczości braci Grimm. Prace literackie klas IV- IV nadesłane na Konkurs min. oceniała prof. zw. dr hab. Alicja Baluch – Kierownik Katedry Literatury XX wieku w Instytucie Filologii Polskiej UP w Krakowie, autorka min. książki *„W szklanej kuli. Wyczytanki Alicji Baluch z Baśni braci Grimm"*. W baśniowej szklanej kuli odbija się świat bliski współczesnym dzieciom, ich problemy i niepokoje, ich sukcesy i radości. Prof. Alicja Baluch proponuje całkowicie nowatorskie odczytanie baśni braci Grimm, pokazując ,że są wciąż żywe i aktualne. Jak sama pisze we wstępie: *… to współczesne opowiastki, w których dziecięcy bohaterowie starają się poznać i zrozumieć świat."*

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że uczniowie naszej Dzielnicy osiągnęli wysokie wyniki – tym bardziej, że na konkurs napłynęło 568 prac ze 162 szkół naszego województwa.

Konkursowi towarzyszył koncert smyczkowy.
Fot. Edward Tarczałowicz

Mali laureaci konkursu. Fot. Edward Tarczałowicz

Klasy I-III
I miejsce – Zofia Pietrzyk, Szkoła Podstawowa nr 34 w Krakowie
III miejsce – Wiktor Sulima, Szkoła Podstawowa nr 5 w Krakowie
Wyróżnienie: Alicja Wac -Włodarczyk oraz Andrzej Wiśniewski, Szkoła Podstawowa nr 34 w Krakowie
Klasy IV-VI
I miejsce – Olga Skalska, Szkoła Podstawowa w Niepołomicach
Gimnazjum
I miejsce – Łukasz Słotwin, Gimnazjum Integracyjne nr 74 w Krakowie
Wyróżnienie – Anna Cieślik Gimnazjum Integracyjne nr 15 w Krakowie

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 15 maja w Czytelni Głównej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie przy al. Focha 39. Wszystkim laureatom Gratulujemy !

Uczniowie naszej Dzielnicy osiągają również bardzo wysokie wyniki w konkursach kuratoryjnych, ogólnopolskich konkursach i olimpiadach. Uczeń Gimnazjum nr 16 im. Króla Stefana Batorego - Michał Jakubowski wygrał konkurs astronautyczno – robotyczny - zajął I miejsce w Polsce, a w nagrodę poleci do amerykańskiego Centrum Kosmicznego im. J.F.Kennedy'ego na Przylądku Canaveral, gdzie za miesiąc spotka się ze studentami z całego świata, którzy również budują roboty badawcze i będą zwiedzać amerykański kosmodrom. Gratulujemy Michałowi !!!

Gratulujemy również Uczniom i Nauczycielom Gimnazjum nr 16 wysokiego wyniku, jaki uzyskali w rankingu „Gazety Krakowskiej" najlepszych gimnazjów krakowskich w roku szkolnym 2012/13. Gimnazjum nr 16 znalazło się w gronie 6 najlepszych gimnazjów krakowskich, przy czym jest jedyną szkołą samorządową i rejonową, która uplasowała się w pierwszej dziesiątce rankingu. Gratulujemy i życzymy takich samych sukcesów w następnych latach !!!

Wanda Silezin

W Krakowie powstaje Centrum dla potrzebujących

Od lipca 2011 roku nieprzerwanie trwają prace przy budowie drugiej części Centrum Dzieła Pomocy św. Ojca Pio dla osób potrzebujących. Patrzę z wielką nadzieją na ten okres przed nami, wierząc, że to dzieło będzie się dalej rozwijać na chwałę Bożą i pożytek ludzi – mówi o. Henryk Cisowski OFM Cap, dyrektor Dzieła Pomocy św. Ojca Pio.

Dzieło Pomocy św. Ojca Pio powstało z inicjatywy Braci Mniejszych Kapucynów jako wyraz franciszkańskiej wrażliwości wobec ubogich, którzy od zawsze szukali pomocy u krakowskich kapucynów. Główną misją Dzieła jest wsparcie najbiedniejszych, w szczególności osób bezdomnych i zagrożonych bezdomnością.

W tym celu, już od samego początku swojego istnienia, bo w 2004 roku pojawiły się pierwsze plany stworzenia Centrum – jako miejsca nie tylko pomocy doraźnej, ale przede wszystkim jako rzeczywistości, która stwarza możliwości wspólnego zmierzenia się ze złożonymi problemami różnorakiej natury, których skutkiem jest dramatyczna sytuacja życiowa osób. Tylko bowiem kompleksowa pomoc stwarza realne szanse na przezwyciężenie sytuacji bezradności, usamodzielnienie się i powrót do społeczeństwa.

Docelowo Centrum Dzieła Pomocy św. Ojca Pio będą tworzyć dwa, wzajemnie uzupełniające się obiekty. Pierwszy, przy ul. Loretańskiej 11, już działa. Od 23 września 2010 roku w ramach Punktu Konsultacyjnego i Poradni Psychiatryczno-Psychologicznej świadczona jest w nim pomoc socjalna, prawna, zawodowa, a także psychologiczna i duchowa. Drugi obiekt powstaje przy ul. Smoleńsk 4. Budynek przy ul. Smoleńsk będzie zarówno miejscem pomocy doraźnej (zmodernizowana jadłodajnia, łaźnia, samoobsługowa pralnia, ambulatorium medyczne) jak i aktywizacji zawodowej (sala komputerowa, sale do prowadzenia szkoleń czy warsztatów) czy różnego rodzaju grup wsparcia (AA, AN). Dzięki powstaniu łaźni i pralni samoobsługowej osoby bezdomne i ubogie będą mogły zaspokoić choćby najbardziej podstawowe potrzeby gdy chodzi o higienę osobistą. W ambulatorium osobom bezdomnym będzie udzielana min. pomoc dermatologiczna, stomatologiczna, ginekologiczna. Będą także działać gabinety z zapleczem diagnostycznym z możliwością wykonania badania USG czy EKG.

Dzieło Pomocy św. Ojca Pio

Pragniemy, aby działalność Centrum Dzieła Pomocy św. Ojca Pio była realizowana we współpracy z wszystkimi instytucjami i organizacjami działającymi na polu pomocy najbiedniejszym jako dopełnienie czy rozszerzenie zakresu działań pomocowych. Zarówno bowiem pomoc doraźna jak i terapia, reedukacja, pomoc psychologiczna, systematyczne wsparcie w uzyskaniu mieszkania i zatrudnienia to narzędzia pozwalające na rzeczywistą zmianę sytuacji osób bezdomnych.

Otwarcie obiektu przy ul. Smoleńsk planowane jest we wrześniu 2013 roku.

Anna Drewniak

Kontakt:
Dzieło Pomocy św. Ojca Pio
ul. Loretańska 11, 31-114 Kraków
tel. 12 433 51 70
www.dzielopomocy.pl

ZSS nr 4

Bezpieczna szkoła

W Zespole Szkół Specjalnych nr 4 rozpoczęła się realizacja programu Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa, koordynowanego przez Wydział Prewencji Wojewódzkiej Komendy Policji w Krakowie.

W naszej szkole priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa. W roku szkolnym 2012/2013 szkoła przystąpiła do programu Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa, „Szkoła Promująca Bezpieczeństwo". Celem przedsięwzięcia jest zapobieganie zjawisku agresji i przemocy w szkole oraz podejmowanie działań podnoszących bezpieczeństwo uczniów. Zadania podejmowane w ramach projektu przez szkołę są we współpracy z partnerami, czyli rodzicami uczniów, instytucjami działającymi na rzecz zapobieganiua zjawisku przemocy i społecznością lokalną.

Szkoła ubiega się o przyznanie Certyfikatu „Szkoła Promująca Bezpieczeństwo". Zapraszamy wszystkich do współpracy.

Janina Chudoba
pedagog szkolny
pełnomocnik ds. projektu

PIOTR KLIMOWICZ
PRZEWODNICZĄCY RADY I ZARZĄDU DZIELNICY V KROWODRZA

Zadyszka z bezsilności

Po dokładnym podliczeniu faktur za budowę stadionu Wisły została przekroczona kwota 600 mln złotych. Ta porażająca suma będzie powiększana o ok. 2 proc. Rocznie, bo tyle kosztuje nas utrzymanie tego mało zachwycającego wizualnie obiektu. W tym kontekście przesłana do Rady Dzielnicy ankieta dot. ewentualnych protestów mieszkańców przeciwko planowanym na terenie dzielnicy inwestycjom miejskim, gdy żaden przygotowany już przez Radę Dzielnicy projekt przebudowy ulicy od lat nie może znaleźć się w budżecie miasta – powoduje złość i rozgoryczenie.

Ani budowa ścieżki rowerowej wraz z remontem chodnika i parkingów na ul. Królewskiej, ani przebudowa ul. Szymanowskiego, ani remont ulic w Cichym Kąciku, ani nawet planowana przez ZIKiT przebudowa ul. Lea nie znalazły się w budżecie miasta. Wynika z tego, że wszystko ma sfinansować ze swego małego budżetu Dzielnica!

A potrzeby na te zadania są wielomilionowe! Oznacza to, że jedno zadanie - np. ul. Szymanowskiego - musiałoby być realizowane przez cztery lata, czyli przez całą kadencję! Oczywiście zakładając, że na nic innego nie byłoby pieniędzy!

Ponadto wykonywanie przez kilka lat remontu jednej ulicy - poza oczywistymi uciążliwościami dla mieszkańców i kierowców - nie ma sensu z punktu widzenia optymalizacji kosztów przedsięwzięcia inwestycyjnego. Sam transport sprzętu budowlanego kosztowałoby majątek. Jak też rozpisać przetarg podzielony na tyle lat? Nie ma tutaj dobrego rozwiązania …

Jak wobec tego mają być przeprowadzane gruntowne remonty rozsypujących się ulic? Ulic, które nie były modernizowane przez kilkadziesiąt lat! Ulic, które nierzadko pamiętają czasy międzywojnia, które przystosowane były jedynie do ruchu dorożek. Bez odpowiedniej podbudowy, przy obecnym obciążeniu ruchem samochodowym uginają się pod ciężarem aut jak galareta. Najlepszym przykładem są tu sfałdowane ulice Lea i Szymanowskiego. Do tego porozjeżdżane przez parkujące samochody chodniki przestały już służyć celowi do jakiego zostały zbudowane.

Zasada,w myśl której na chodnikach parkują samochody jest błędna i nie powinna mieć miejsca. Chodniki, jak sama nazwa wskazuje służą do chodzenia, jezdnie do jeżdżenia, a parkingi do parkowania. I taką filozofią kierowała się Rada Dzielnicy zlecając wykonanie projektów przebudów ulic. W myśl tej filozofii została przebudowana w 2006 roku ul. Urzędnicza na odcinku od ul. Kazimiezrza Wielkiego do ul. Lea: chodniki dla pieszych, a wydzielone miejsca parkingowe dla aut. Dodajmy, że odbyło się to w okresie, w którym budżet miasta nie był aż tak napięty ze względu na finansowanie zadania przygotowywanego na EURO 2012, które ostatecznie nie odbyły się w naszym mieście. Dlatego z takim przerażeniem patrzę na projekty organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w Krakowie. Doświadczenie innych miast pokazuje, że wielomiliardowe inwestycje sportowe mogą rozłożyć ich finanse na dekady, a Kraków już teraz ma silną zadyszkę...

Rada Dzielnicy V Krowodrza

WIADOMOŚCI LOKALNE

Koordynacja redakcyjna: Janusz Mika

Adres redakcji:
ul. Kazimierza Wielkiego 112/2
30-074 Kraków
tel. 12 636 95 95
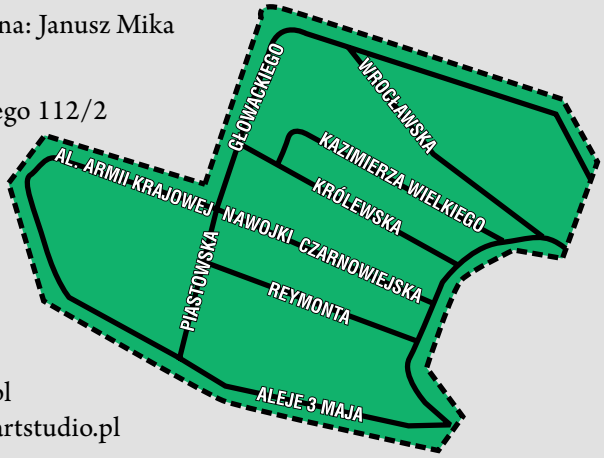
Skład i druk:
Digital Art Studio
Przemysław Gała
www.digitalartstudio.pl
e-mail: biuro@digitalartstudio.pl